
Kronika.

Ciekawe odkrycie archeologiczne we Francji. W okolicy Martrede-Veyre (Auvergue) odkryto w r. b. pewną ilość grobów kamiennych z późnego okresu lateńskiego ze znakomicie dochowanymi szczątkami ludzkimi (5 kobiet i 1 mężczyzna) oraz równie dobrze zachowanymi przedmiotami, danymi zmarłym do grobu, jak koszyki, przybory toaletowe, tkaniny. Wiek grobów oznaczają monety w nich znalezione na czas ok. 100 przed Chr. Rzadkie te znaleziska rzucają dużo nowego światła na kulturę materialną owego okresu. („Man“, Londyn, zesz. 8 z 1921 r., str. 128.)

Ofiarowanie Muzeum Majewskiego Tow. Naukowemu Warszawskiemu. Bogate Muzeum przedhistoryczne prof. Erazma Majewskiego, o którym wspominaliśmy w poprzednim zeszycie, że zagrożone było przymusową, pospieszną ewakuacją z zajmowanego dotychczas po-

mieszczenia w gmachu Muzeum Narodowego na Podwalu, ofiarowane zostało przez właściciela w początku czerwca r. b. warszawskiemu „Tow. Nankowemu“ i przeniesione zostanie prawdopodobnie do „Pałacu Staszica“, gdzie część zbiorów już się obecnie znajduje. Poprzednie pertraktacje z władzami rządowymi (Minist. Wyzn. Relig. i Ośw. Publ.) nie doprowadziły do rezultatu pomyślnego. Cieszyć się należy, że cenna ta kolekcja pozostanie w Warszawie i że stała się ona własnością publiczną. Najważniejszą sprawą jest obecnie uprzystępnienie zbiorów, od dłuższego już czasu zamkniętych, zarówno dla publiczności szerszej, jak specjalistów.

Skarb bronzowy z Przedmieścia, w pow. babimojskim. Wiosną r. u. znaleziono na łące, zwanej Garbol, należącej do domeny państwowej Przedmieście, na miejscu po raz pierwszy w tym roku wziętem pod uprawę, przy wybieraniu

brózd, garnek gliniany z kilkudziesięciu przedmiotami brązowymi, które rozebrali między siebie robotnicy, obecni przy odkryciu. Przypadkiem dowiedział się o wykopalisku ten prof. J. Kostrzewski, przeprowadzający poszukiwania archeologiczne w pobliskim Józefowie, i udało mu się wydobyć od robotników większą część znalezionych przedmiotów, które znajdują się dziś w Muzeum Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu. Uratowana część skarbu składa się z 13 sierpów z guzem, 1 sierpa z otworem dla nitu, 9 siekierek z tuleją oraz 1 dłuta z tuleją. Na miejscu znalezienia skarbu znajdują się liczne ślady dawnego zaludnienia w postaci okrzesków i wyrobów krzemienych, ułamków naczyń typu „łużyckiego“ oraz wczesnohistorycznych, kości zwierzęcych itd., a w głębokich brózdach widać w kilku miejscach ślady ognisk, kawały leżących drzew itp. Ziemia w tem miejscu ma charakter torfiasty z domieszką piasku. Ciekawe jest, że 45 lat temu, w r. 1874, w tejże wsi, również na „Garbolu“ odkryto inny skarb brązowy, znajdujący się w wiadrze brązowym gęsto żebranym, opisany przez Virchowa (Congrès international d'anthropologie et d'archéologie préhistoriques. VII-e session. Stockholm, 1874, str. 522—530), zazwyczaj mylnie cytowany jako znaleziony w Przemęcie lub Zaborowie.

Kurhany w powiecie ostrowskim, w południowej Wielkopolsce. P. Hr. Bogdan Szembek, właściciel Wielkiego Wysocka i Sadowia w pow. ostrow-

skim, wielki miłośnik starożytności, od dawna już zwrócił uwagę na istniejące na terytorjum obu majątności (przeważnie w lasach) mniej lub więcej wyraźne wzniesienia okrągłe o charakterze kurhanów, do których niejednokrotnie już — wbrew zakazom — dobierały się niepowołane ręce. Przekopanie systematyczne dwóch z pomiędzy 18 co najmniej stwierdzonych dotąd kurhanów przez zaproszonego w tym celu prof. Kostrzewskiego potwierdziło trafność przypuszczenia p. hr. Szembeka. Jeden z kurhanów, położony na obszarze Wysocka Wielkiego na 1 m. wysokości, o średnicy 9 m., otoczony w koło kręgiem z kamieni układanych (niewidocznych z wierzchu) z wnętrzem niestety zupełnie prawie zrujnowanem, dostarczył zaledwie kilku skorup, jednakże dość charakterystycznych, tak że można ustalić czas jego powstania. Pochodzi on z środkowej epoki brązowej. Drugi kurhan, leżący na terytorjum Sadowia, o średnicy ok 5-6 m., wystający zaledwie 20 cm. ponad poziom otoczenia, pokryty był jednolitym brukiem kamiennym i zawierał wewnątrz następujące przedmioty, rozrzucone bezładnie w warstwie spaleniska: wędzidło żelazne z kółkami bocznymi i skówkami dla rzemieni, skówki żelazne, nożyk brązowy zgięty, kilka kółek żel., 3 paciorki szklane, obrączkę kościaną, ułamki kilkunastu naczyń, dużą ilość kości spalonych itd. Pochodzi on najwidoczniej z epoki rzymskiej i należy do tegoż typu co kurhany z okolicy Siedlemina.



Okc. 391 / w.j.
7. 8. 87